

**Janusz Balicki**

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

## **SEKULARYZACJA EUROPY – SZANSA CZY WYZWANIE DLA INTEGRACJI IMIGRANTÓW Z KRAJÓW MUZUŁMAŃSKICH? PRZYPADEK WIELKIEJ BRYTANII**

### **STRESZCZENIE**

Niniejszy artykuł podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu świeckość Europy ułatwia, a w jakim utrudnia proces integracji imigrantów z krajów muzułmańskich? Odpowiedź na powyższe pytanie opiera się na wybranej literaturze nt. imigrantów z krajów muzułmańskich w Wielkiej Brytanii, na wybranych badaniach oraz obserwacji obecnych działań niektórych instytucji muzułmańskich w Anglii. Opracowanie składa się z trzech części. Część pierwsza poświęcona jest rozwojowi demograficznemu społeczności muzułmańskiej w świecie i Europie, część druga procesom sekularyzacji w Europie, ze szczególnym zwróceniem uwagi na Wielką Brytanię. Natomiast część trzecia analizuje reakcję muzułmanów w Wielkiej Brytanii na świeckość Europy, ich prozelityzm oraz znaczenie współpracy chrześcijańsko-muzułmańskiej w modernizacji islamu. Z przeprowadzonych analiz wynika, że sekularyzacja Europy bardziej stanowi wyzwanie niż szansę dla integracji imigrantów z krajów muzułmańskich. Wśród czynników zakłócających integrację na pierwsze miejsce wysuwa się przekonanie nt. wyższości wartości prezentowanych przez świat islamu nad „bezbożną” i „niemoralną” Europą i w związku z tym religijnej misji, jaką muzułmanie mają odegrać w Europie. Tego typu nastawienie nie ułatwia współżycia między społecznością muzułmańską a mieszkańcami Europy. Ponadto umożliwia skrajnym grupom, także terrorystycznym, rekrutację młodych muzułmanów, zwłaszcza drugiego pokolenia, szukających w religii swojej tożsamości.

#### Słowa kluczowe:

integracja, imigracja, sekularyzacja Europy, muzułmanie w Wielkiej Brytanii, Islam w Unii Europejskiej, Islam w świecie, Islam – chrześcijaństwo.

## WPROWADZENIE

Europa w ostatnich latach doświadcza wielkiej presji migracyjnej nie tylko ze względu na wyższy standard życia w krajach rozwiniętych czy procesy demograficzne w krajach rozwijających się, ale także ze względu na destabilizację polityczną na Bliskim Wschodzie i w północnej Afryce, w regionach w większości zamieszkałych przez ludność muzułmańską. Historię relacji chrześcijańskiej Europy ze światem islamu wyznaczają wojny, często motywowane religijnie, oraz okres kolonializmu. Obecnie Europa jest w dużym stopniu świecka, biorąc pod uwagę zarówno samą koncepcję państwa, jak i związek z religią znacznej części obywateli. Powinno to więc ułatwiać integrację przybywających na nasz kontynent imigrantów z krajów muzułmańskich. Czy jednak tak jest?

Integracja imigrantów jest zagadnieniem bardzo ważnym dla społeczeństwa przyjmującego. Innes Bowen, dziennikarka BBC, autorka pracy na temat muzułmanów w Wielkiej Brytanii, pisze wprost: *To, co czują pojedynczy muzułmanie w swoich sercach wobec Wielkiej Brytanii i jej społeczeństwa będzie miało wielki wpływ zarówno na relacje społeczne w Zjednoczonym Królestwie, jak i na jego narodowe bezpieczeństwo*. Dodaje przy tym, że do tej pory trendy religijne, które formułują myśli i uczucia brytyjskiej wspólnoty muzułmańskiej są ciągle bardzo mało znane i zrozumiane. Podkreśla ona, że wprawdzie powstało wiele wartościowych badań socjologicznych na temat brytyjskich muzułmanów, włącznie z analizami etniczności, struktur rodzinnych i ról płci, wykształcenia, zatrudnienia, modeli migracji i doświadczeń rasizmu, ale do „zrozumienia ideologii” kierującej życiem i zachowaniem społeczności muzułmańskiej jest jeszcze bardzo daleko<sup>1</sup>.

Ponieważ integracja jest procesem dwukierunkowym (imigranci i społeczeństwo przyjmujące), konieczne jest zrozumienie jednej i drugiej strony tego procesu. Artykuł podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu świeckość Europy ułatwia, a w jakim utrudnia proces integracji imigrantów z krajów muzułmańskich? Jak się odnajdują religijni imigranci z krajów muzułmańskich w świeckiej Europie? Odpowiedzi na powyższe pytania oparte są na wybranej literaturze na temat imigrantów z krajów muzułmańskich w Wielkiej Brytanii, na wybranych badaniach oraz obserwacji obecnych działań niektórych instytucji muzułmańskich w Anglii.

---

<sup>1</sup> I. Bowen, *Medina in Birmingham, Najaf in Brent. Inside British Islam*, Hurst & Company, London 2014, s. 1.

Opracowanie składa się z wprowadzenia, trzech części i wniosków. Część pierwsza poświęcona jest rozwojowi demograficznemu społeczności muzułmańskiej w świecie i Europie, część druga procesom sekularyzacji w Europie ze szczególnym zwróceniem uwagi na Wielką Brytanię. Natomiast część trzecia analizuje reakcję muzułmanów w Wielkiej Brytanii na świeckość Europy, ich prozelityzm oraz znaczenie współpracy chrześcijańsko-muzułmańskiej w modernizacji islamu.

## 1. Społeczność muzułmańska w świecie i Europie

### 1. 1. Islam w świecie

Warunkiem zrozumienia imigrantów z krajów muzułmańskich w Europie jest postrzeganie ich jako części całej wspólnoty religijnej, chociaż silnie zróżnicowanej. Islam jest obecnie drugą co do wielkości religią na świecie. Pierwszą jest wciąż chrześcijaństwo, wzięte jako całość. W 2010 r. chrześcijanie (2,2 mld) stanowili 33% ludności świata, a muzułmanie (1,5 mld) 21% (Tabela 1.). Natomiast w 2050 r. według M. Johnsona i B. J. Grima ma być 3,3 mld chrześcijan i 2,5 mld muzułmanów, a według prognoz Pew Research Center już w 2070 r. muzułmanie przewyższą liczebnie chrześcijan<sup>2</sup>. Głównym tego powodem są procesy demograficzne, uwarunkowane rozwojem społeczeństw i ich modernizacją. Nie można też jednak pomijać spadku liczby Europejczyków przyznających się do chrześcijaństwa.

Tabela 1. Chrześcijanie i muzułmanie w latach 1910, 2010, 2050

Rok	Świat	Chrześcijanie		Muzułmanie	
	mln	mln	%	mln	%
1910	1,758	611	34%	221	12,5%
2010	6,895	2,260	33%	1,553	21%
2050	9,306	3,327	35,7%	2,554	27,4%

Źródło: M. Johnson, B. J. Grim, *The World's Religions in Figures. An Introduction to International Religious Demography*, Wiley-Blackwell, Oxford 2013, tabela 1.1, s. 10; tabela 4.2, s. 116; tabela 4.4, s. 118.

<sup>2</sup> *The Future of World Religions: Population Growth Projections, 2010–2050*, Pew Research Center, April 2, 2015, s. 14.

## 1. 2. Społeczność muzułmańska w Unii Europejskiej

Kraje UE znacznie się różnią pod względem liczby imigrantów z krajów muzułmańskich. Na wielkość populacji tych imigrantów ma wpływ nie tylko zamożność danego kraju, ale przede wszystkim historia kolonialna. Ścieżki kolonialne, ze względu na język i istnienie siatki migracyjnej, są czynnikiem, który najczęściej determinuje wybór kraju docelowego.

Tabela 2. Liczba muzułmanów w wybranych krajach Europy w latach 2010 i 2030

Kraje	Muzułmanie 2010 r.		Muzułmanie 2030 r.	
	mln	%	mln	%
Francja	4.7	7.5	6.8	10.3
Niemcy	4.1	5.0	5.5	7.1
Włochy	1.5	2.6	3.2	5.4
Holandia	0.9	5.5	1.3	7.8
Hiszpania	1.0	2.3	1.8	3.7
W. Brytania	2.8	4.6	5.5	8.2

Źródło: *The Future of the Global Muslim Population*, Pew Research Center, January 2011, s. 124.

Powyższe dane szybko się jednak dezaktualizują, ponieważ obecnie liczba muzułmanów w Europie wzrasta ze względu na napływ imigrantów z Syrii i Afryki Północnej. Przewiduje się, że w przyszłości Niemcy mogą wyprzedzić Francję pod względem mieszkańców wyznających islam.

## 2. Proces sekularyzacji Europy

### 2. 1. Religia i system wartości w krajach UE

Termin sekularyzacja, zeświecczenie (łac. *Saecularis* – świecki) jest definiowany jako proces prowadzący do uniezależnienia się życia społecznego i jego instytucji od wpływu religii, przesunięcie religii z publicznej do

prywatnej sfery życia jednostki, czyli prywatyzacji i indywidualizacji religii<sup>3</sup>. Według J. Mariańskiego terminami pokrewnymi są m.in. laicyzacja, dechrystianizacja, desakralizacja, niereligijność, dekonfesjonalizacja. W aspekcie historyczno-rozwojowym termin ten upowszechnił się w zachodnim kręgu kulturowym w XIX w.<sup>4</sup>

Według P. Gundlach sekularyzację można rozumieć jako proces, który zachodzi na różnych płaszczyznach (państwo, społeczeństwo, jednostka). Stosowane są różne sposoby mierzenia sekularyzacji, m.in. chodzenie do kościoła, wartości religijne i stosunek między wartościami religijnymi a świeckimi<sup>5</sup>.

Proces sekularyzacji społeczeństwa europejskiego pokazują m.in. badania zlecone przez Komisję Europejską, *The Values of Europeans Report Fieldwork, Standard, Eurobarometer 77, Spring 2012*, w których respondenci byli proszeni o wybór trzech najważniejszych dla nich wartości spośród podanej im listy. Wyniki badań pozwoliły na usystematyzowanie wartości według następującej hierarchii: prawa człowieka – 43%, szacunek do życia ludzkiego – również 43%, pokój – 40%, demokracja – 28%, wolność indywidualna – 23%, ustawodawstwo – 21%, równość – 20%, solidarne wspieranie innych – 15%, tolerancja – 15%, samorealizacja – 11%, szacunek dla innych kultur – 9%, religia – 5% (niezdecydowani – 1%)<sup>6</sup>.

Jeśli nawet przyjmujemy, że wpływ na taką hierarchię wartości ma traktowanie w Europie religii jako sfery prywatnej, która wykracza poza porządek publiczny, do którego odnoszą się pozostałe wartości, to i tak świadczy to o innym podejściu do religii, niż w społecznościach muzułmańskich. Tabela 3. zestawia ze sobą po dziesięć wybranych państw muzułmańskich i państw europejskich, w których mieszkańcom zadano jedno pytanie: czy religia jest ważna w twoim życiu?

---

<sup>3</sup> M. Marczewski, J. Mariański, *Sekularyzacja*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, KUL, t. XVII, Lublin 2012, s. 1374–1377.

<sup>4</sup> J. Mariański, *Między sekularyzacją i ewangelizacją. Wartości prorodzinne w świadomości młodzieży szkół średnich*, KUL, Lublin 2003, s. 30.

<sup>5</sup> P. Gundlach, *The Impact of Economic Deprivation and Regional Differences on Individual Secularization in Western Europe*, „Nordic Journal of Religion and Society” (2014), 27 (2), s. 131.

<sup>6</sup> *The Values of Europeans Report Fieldwork, Standard, Eurobarometer 77, Spring 2012: May 2012*, the European Commission, s. 9.

Tabela 3. Czy religia jest ważną częścią twojego życia?  
10 krajów Azji/Afryki oraz Europy

Azja/Afryka			Europa		
Kraj	Tak (%)	Nie (%)	Kraj	Tak (%)	Nie (%)
Bangladesz	99	0	Malta	86	10
Indonezja	99	0	Rumunia	84	12
Sri Lanka	99	1	Polska	75	19
Egipt	97	2	Włochy	72	25
Maroko	97	1	Irlandia	54	46
Afganistan	97	3	Niemcy	40	59
Algeria	95	4	Francja	30	69
Arabia Saud.	93	4	UK	27	73
Sudan	93	7	Dania	19	80
Pakistan	92	6	Szwecja	17	82

Źródło: S. Crabtree, *Religiosity Highest in World's Poorest Nations*, August 31, 2010, <http://www.gallup.com/poll/142727/religiosity-highest-world-poorest-nations.aspx>.

W dziesięciu krajach muzułmańskich, z których przybywają imigranci do Zachodniej Europy, ważność religii deklarowało przeszło 90% społeczeństwa, w Wielkiej Brytanii tylko 27%, a 73% było przeciwnego zdania.

Dane ze spisu powszechnego w 2011r. w Anglii i Walii ujawniły ciągły spadek liczby osób deklarujących swą przynależność religijną, a szczególnie chrześcijan, o przeszło 4 mln. Obecnie tylko 59,3% mieszkańców Anglii i Walii określa się jako chrześcijanie. Odsetek osób deklarujących brak przynależności religijnej wzrósł z 14,8% w 2001 r. do 25,1% w 2011 r. Mimo zmniejszenia się liczby osób przyznających się do chrześcijaństwa w Anglii i Walii, religia ta zajmuje ciągle pierwsze miejsce. Na drugim plasują się muzułmanie (2,8 mln, 4,6%, wzrost o ok. 1,8% w porównaniu z danymi z 2001 r. Obserwować można również wzrost aktywności „wojującego ateizmu”, którego przedstawicielem jest Richard Dawkins, brytyjski zoolog i etolog, autor książki *The God Delusion* (w języku polskim: *Bóg urojony*)<sup>7</sup>. Autor ten dużo miejsca w krytyce religii poświęca także islamowi.

Poza pytaniem o wiarę ważna jest też opinia ludności UE na temat tradycyjnych wartości moralnych związanych z rodziną i etyką seksualną.

<sup>7</sup> R. Dawkins, *Bóg urojony*, Wydawnictwo CiS, Warszawa 2007, s. 116.

Tabela 4. pokazuje wyniki badań dotyczących legalizacji związków osób tej samej płci, zwanych małżeństwami. Najwyższy procent osób opowiadających się za legalizacją związków homoseksualnych jest w Holandii (82%) i w Szwecji (71%), a najniższy procent w Rumunii (11%). W Polsce taki związek akceptuje 17% ludności, przy średniej unijnej – 44%.

Tabela 4. Akceptacja legalizacji związków homoseksualnych w krajach UE

Kraj	%	Kraj	%	Kraj	%	Kraj	%
Holandia	82	Czechy	52	Słowenia	31	Polska	17
Szwecja	71	Austria	49	Portugalia	29	Grecja	15
Dania	69	Estonia	48	Estonia	21	Bułgaria	15
Belgia	62	W. Brytania	46	Słowacja	19	Cypr	14
Luksemburg	58	Finlandia	45	Węgry	18	Łotwa	12
Hiszpania	56	Irlandia	41	Malta	18	Rumunia	11
Niemcy	52	Włochy	31	Litwa	17	UE	44

Źródło: Eurobarometr 66 (2006).

Jeszcze bardziej różnicuje Europę adopcja dzieci przez pary homoseksualne (Tabela 5.).

Tabela 5. Zgoda na adopcję dzieci w krajach UE

Kraj	%	Kraj	%	Kraj	%	Kraj	%
Holandia	69	Czechy	24	Słowenia	17	Polska	7
Szwecja	51	Austria	44	Portugalia	19	Grecja	11
Dania	44	Estonia	35	Estonia	14	Bułgaria	12
Belgia	43	W. Brytania	33	Słowacja	12	Cypr	10
Luksemburg	39	Finlandia	24	Węgry	13	Łotwa	8
Hiszpania	43	Irlandia	30	Malta	7	Rumunia	8
Niemcy	42	Włochy	24	Litwa	12	UE	32

Źródło: Eurobarometr 66 (2006).

Badania z 2006 r. pokazały, że zgoda na adopcję dzieci przez pary homoseksualne była znacznie niższa niż zgoda na same związki, bo średnio

tylko 32% Europejczyków uważało, że pary jedнопłciowe powinny mieć prawo do adopcji dzieci (Tabela 5.). Wprawdzie średnio 44% obywateli UE zgadza się, że takie związki powinny być dozwolone w całej Europie, lecz niektóre państwa członkowskie wyróżniają się od przeciętnej bardzo wysokimi poziomami akceptacji: w Holandii (na czele listy) 82% respondentów opowiedziało się za małżeństwami homoseksualnymi, a 69% za adopcją dzieci przez pary homoseksualne. Trzeba pamiętać, że w czasie przeprowadzania badań tzw. małżeństwa homoseksualne (lub podobne związki między dwoma osobami tej samej płci) były już dozwolone w Holandii, Belgii, Hiszpanii, Szwecji i Wielkiej Brytanii<sup>8</sup>. Od 2006 r. zwiększyła się akceptacja związków homoseksualnych, sugerują to m.in. badania S. Keuzenkampa z 2011 r.<sup>9</sup> oraz referendum w tradycyjnym, katolickim społeczeństwie Irlandii z 23 maja 2015 r., w którym 62% obywateli opowiedziało się za ich legalizacją.

## 2. 2. Religijność i system wartości wspólnot muzułmańskich

Imigranci z krajów muzułmańskich przybywają do Europy z krajów o odmiennym systemie nie tylko religijnym, ale także aksjologicznym. Około 94% muzułmanów w Azji Południowo-Wschodniej uważa, że konieczna jest wiara w Boga, aby być osobą moralną, 91% muzułmanów na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej prezentuje podobną postawę<sup>10</sup>.

Wprawdzie społeczeństwa muzułmańskie różnią się w kwestiach dotyczących aborcji, ale i tak różnica między nimi, a społeczeństwami Europy jest znaczna. Badania wykazały, że nie dopuszcza aborcji 99% Tajlandczyków, 88% Pakistańczyków, 64% mieszkańców Bangladeszu, 55% mieszkańców Afganistanu. W Tajlandii także prawie sto procent muzułmanów uznało współżycie seksualne przed ślubem za moralnie złe, również zbliżony procent uważa, że homoseksualizm jest niemoralny. Wysoki odsetek nie akceptuje homoseksualizmu w Indonezji (95%)<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> Eurobarometer 66. *Public Opinion in the European Union First Results, Fieldwork: September – October 2006, Publication: December 2006*, s. 41–42.

<sup>9</sup> S. Keuzenkamp, *Acceptance of Homosexuality in the Netherlands 2011. International comparison, trends and current situation*, The Netherlands Institute for Social Research, The Hague, September 2011.

<sup>10</sup> *Worldwide, Many See Belief in God as Essential to Morality Richer Nations Are Exception*, Pew Research Center, March 13, 2014.

<sup>11</sup> Tamże.



Aby móc uchwycić różnice światopoglądowe między zsekularyzowaną Europą a społecznościami imigrantów z krajów muzułmańskich warto przyjrzeć się badaniom nad religijnością wyznawców islamu w Wielkiej Brytanii, które prowadzili Munira Mirza, Abi Senthilkumaran i Zein Ja'far. Choć praktyk religijnych islamu (nakazana liczba modlitw w ciągu dnia) nie można porównywać z praktykami chrześcijańskimi, można jednak na ich postawie mówić o stopniu wypełniania obowiązków wobec nakazów swojej religii. Prawie połowa ankietowanych modliła się pięć razy dziennie, tylko 5% nie modliło się wcale. Na pytanie dotyczące ważności religii w życiu, dwie trzecie (66%) muzułmanów wybrało odpowiedź: religia jest najważniejszą rzeczą w moim życiu, 13% odpowiedź przeciwną, w tym tylko 4% potwierdziło to zdecydowanie<sup>12</sup>.

Z badań Newham College dotyczących postaw młodych imigrantów z krajów muzułmańskich wobec małżeństwa i kohabitacji wynika, że znacznie mniej muzułmanów, w porównaniu z chrześcijanami, akceptowało mieszkanie razem przed zawarciem ślubu. Wśród muzułmanów urodzonych w Wielkiej Brytanii 28,6% mężczyzn wybierało taką możliwość, ale tylko 14,4% kobiet. Natomiast młodzi muzułmanie urodzeni poza granicami Wielkiej Brytanii znacznie częściej odrzucali kohabitację: 51,6% mężczyzn i 76,6% kobiet. Różnica między chrześcijańskimi i muzułmańskimi studentami była bardziej oczywista: 43,9% chrześcijańskich studentów uważało, że kohabitacja jest do zaakceptowania, w porównaniu z 13,2% muzułmańskich studentów. Jednakże taki sam odsetek chrześcijan i muzułmanów wybrał odpowiedź „być może”. Widać także znaczną różnicę w odpowiedzi „zdecydowanie nie”: 26,3% chrześcijan, 57% muzułmanów<sup>13</sup>.

### **3. Imigranci z krajów muzułmańskich w świeckiej Europie**

#### **3.1. Tło historyczne imigracji muzułmanów do Europy**

Jednym z ważnych czynników sprzyjających integracji imigrantów ze społeczeństwem przyjmującym są zbliżone wartości. W omawianym wypadku mamy do czynienia z jednej strony ze zsekularyzowaną Europą, a z drugiej z religijnymi i konserwatywnymi imigrantami. W Unii Europejskiej liczba muzułmanów wynosi około 15 milionów, a wspólnoty islamskie są

---

<sup>12</sup> M. Mirza, A. Senthilkumaran, Z. Ja'far, *Living apart together. British Muslims and the paradox of multiculturalism*, Policy Exchange, London 2007, s. 37.

<sup>13</sup> J. Balicki, A. Wells, *The Pendulum Culture? Integration of Young Muslim Immigrants in East London*, Trafford, Bloomington, IN 2011, s. 76–77.

nierównomiernie rozmieszczone w poszczególnych krajach. Różne jest też pochodzenie muzułmanów, co nie jest bez znaczenia dla procesu integracji. Imigranci muzułmańscy w latach sześćdziesiątych XX w. byli postrzegani bardziej przez pryzmat swej narodowości niż religii. Nie tworzyli oni widocznych wspólnot religijnych, nie budowali meczetów. Do Francji przybywali imigranci z krajów regionu Maghrebu, do Niemiec z Turcji, do Wielkiej Brytanii z subkontynentu Indii. Do lat siedemdziesiątych XX w. liczba meczetów i miejsc modlitw w Zachodniej Europie nie przekraczała trzydziestu<sup>14</sup>. Obecnie w samej Anglii jest ponad tysiąc siedemset<sup>15</sup>.

Kryzys paliwowy w 1973 r. przyhamował swobodną migrację pracowniczą, ale spowodował wzrost migracji nielegalnej oraz migracji w ramach łączenia rodzin. Zamykanie granic na przyjazd nowych imigrantów i przekonywanie imigrantów już znajdujących się na terenie Wspólnoty Europejskiej, aby wrócili do własnych krajów, odniosło odwrotny skutek do zamierzonego, mianowicie przekonało imigrantów czasowych do konieczności budowania swojej przyszłości na stałe w Europie. W związku z tym rozpoczął się rozwój struktur religijnych, miejsc modlitw, najpierw w prymitywnych warunkach, np. w garażach. Można było to zrozumieć, oglądając transmisję BBC 3 sierpnia 2015 r. z Calais (Francja): kilka tysięcy uchodźców próbujących dostać się do Anglii, koczujących tam wiele dni na wybrzeżu w prymitywnych warunkach, zorganizowało sobie prowizoryczny meczet.

Według opracowania *Islam in European Union* krajom europejskim zabrakło sporo czasu zrozumienia, czym jest imigracja muzułmanów. Nikt nie miał pojęcia, jakie mogą być konsekwencje sprowadzenia do Europy ludności z krajów islamskich. Były dwie tego przyczyny. Pierwsza, to patrzenie na imigrantów spoza Europy, a szczególnie muzułmanów, przez pryzmat kolonii. Czyli traktowanie kultur krajów kolonizowanych jako zacofanych w stosunku do Europy. Nic też dziwnego, że stosowano politykę asymilacji, narzucano zachodni model kulturoznawstwa. Nie zdawano sobie sprawy z tego, że krystalizuje się nowa postawa, związana z walką o własną godność muzułmanów z krajów, które uzyskały niepodległość. Ta nowa twarz muzułmanów wiązała się też z wyłaniającą się kulturą postmodernizmu w Euro-

<sup>14</sup> *Islam in the European Union: What's at Stake in the Future?* Study, European Parliament. Policy Department Structural and Cohesion Policies, Brussels, May 2007, s. 8.

<sup>15</sup> UK Mosque Statistics/Masjid Statistics as at 19/10/2014, Derived from data listed in the [www.MuslimsInBritain.org/Maps.php](http://www.MuslimsInBritain.org/Maps.php) Directory. Mehmood Naqshbandi, 2014, [www.MuslimsInBritain.org](http://www.MuslimsInBritain.org).

pie, która pomogła im uchwycić ich różność i łatwiej sprecyzować własną tożsamość<sup>16</sup>.

Drugą przyczyną braku zrozumienia imigrantów muzułmańskich przez Europę Zachodnią była tendencja do patrzenia na muzułmanów jedynie przez pryzmat kultury, a nie religii. Imigranci z krajów muzułmańskich w latach sześćdziesiątych XX w. rzadko przyznawali się oficjalnie do swojej religii. Obecnie islam na nowo stał się punktem odniesienia dla jednostek i społeczeństw. Muzułmanie coraz intensywniej odkrywają swój religijny wymiar ze względu na poszukiwanie własnej tożsamości. Z kolei laicyzująca się Europa coraz mniej jest wrażliwa na religijność ludzi z innych kontynentów<sup>17</sup>.

### 3. 2. Świecka Wielka Brytania w oczach imigrantów z krajów muzułmańskich

Jednym z ciekawych źródeł wiedzy na temat postrzegania siebie i społeczeństwa brytyjskiego przez muzułmanów było forum dyskusyjne islamskiego magazynu „The Muslim News” (Muslim Identity in the UK – Discussion Forum of „Muslim News”). Redakcja w 2006 r. zaprosiła muzułmanów do odpowiedzi na pytania dotyczące tożsamości: *Kim jesteś? Brytyjczykiem i Muzułmaninem? Brytyjczykiem; brytyjskim muzułmaninem? Muzułmaninem w Wielkiej Brytanii?*<sup>18</sup>. Na podstawie prawie 1400 wypowiedzi można było umownie stworzyć trzy grupy. Do pierwszej zaliczały się osoby deklarujące związek z islamem i Wielką Brytanią, np.

- *Bycie brytyjskim muzułmaninem pakistańskiego pochodzenia nie przysparza mi kłopotów. Państwo nie narusza mojego prawa do wyznawania swojej religii. Jestem praktykującym muzułmaninem i lojalnym brytyjskim obywatelem. Jeżeli państwo zaczęłoby utrudniać mi wypełnianie moich religijnych obowiązków, walczyłbym w ramach prawa, by zmienić taki stan rzeczy. Jeżeli się to nie uda, to wyemigruję. Przykład dał nam Święty Prorok. Uważam, że pewne grupy głoszące nienawiść prowadzą podwójne życie. Dr Navidul Haq Chan, London, United Kingdom.*

<sup>16</sup> *Islam in the European Union*, dz. cyt., s. 39–44.

<sup>17</sup> Tamże, s. 3.

<sup>18</sup> J. Balicki, *Imigranci islamscy w Wielkiej Brytanii. Brytyjczycy czy muzułmanie?*, [w:] J. Balicki (red.), *Integracja kulturowa imigrantów. Wyzwania i dylematy*, Instytut Politologii UKSW, Fundacja Konrada Adenauera, Warszawa 2007, s. 156–158.

Drugą grupę stanowią osoby, które uznają jedynie związek z islamem, a pobyt w Wielkiej Brytanii nie wiąże ich ze społeczeństwem brytyjskim:

- *Assalam Alaikum!!! Jestem młodym muzułmaninem z Bedford. Mam 15 lat i na podstawie tego, w co wierzę, mogę powiedzieć, że jestem tylko muzułmaninem. Uważam, że nie masz racji, jeżeli mówisz, że jesteś brytyjskim muzułmaninem, ponieważ oznacza to, że akceptujesz zachodni styl życia. Powinniśmy zawsze pamiętać, dlaczego tutaj jesteśmy, a podejmowane przez nas decyzje powinny być zgodne z islamem. To jest próba (życie). Niech Allah będzie zadowolony z was wszystkich.* Halima, London, United Kingdom;
- *Stwierdzenie, że jesteś „brytyjskim muzułmaninem” jest jak powiedzenie, że jesteś „chrześcijańskim muzułmaninem” albo „kapitalistycznym muzułmaninem”. Źródłem naszych wartości jest tylko Koran i sunna – nic innego. Brytyjskie wartości obejmują akceptację homoseksualizmu oraz tego, że człowiek może ustanawiać prawo niezależnie od Allaha. Islam i Kufr (nie-Islam) nie może być mieszany. Jesteśmy muzułmanami, to gdzie zamieszkujemy nie ma nic wspólnego z naszą tożsamością.* Abu Hafa, Leicester, United Kingdom;
- *Drodzy moi muzułmańscy bracia, bądźcie dumni z tego, kim jesteście. Nie mówcie, że jesteście muzułmańskimi Brytyjczykami albo muzułmanami brytyjskimi, mówcie, kim naprawdę jesteście. Jeśli nawet urodziliście się w Wielkiej Brytanii, pokazujcie swoją prawdziwą tożsamość i swoją kulturę, pamiętajcie o swojej krwi. Krew, która płynie w waszych żyłach określa, kim w rzeczywistości jesteście. To jest ich świat, nasz świat jest w niebie z Allahem. Mogą mówić co chcą o islamie, prawda zostanie objawiona, gdy nadejdzie dzień sądu. Allah jest odpowiedzią w 100%.* Sabah, Mecca, Saudi Arabia.

Trzecią grupę stanowiły osoby, które przeszły na islam. Ich opinie były najczęściej krytyczne w stosunku do społeczeństwa brytyjskiego. Jak widać, przytoczone wypowiedzi drugiej grupy zakładają wyższość moralną islamu nad „bezbożną” cywilizacją Zachodu<sup>19</sup>. Nieważna jest liczba wypowiedzi w poszczególnych grupach, bo niekoniecznie musiały oddawać proporcje poglądów w całej społeczności. Ważna jest świadomość, że istnieje niemała grupa drugiego pokolenia imigrantów, która nie jest zintegrowana ze społeczeństwem europejskim ze względu na znaczną rozbieżność wartości.

<sup>19</sup> Tamże, s. 149–184.

Podobne poglądy wyraził w pogłębionym wywiadzie jeden ze studentów SOAS (School of Oriental and African and Study), Osman: (...)  *pewnego dnia wszedłem do meczetu i zostałem zainspirowany kazaniem głoszonym przez imama. Zadałem sobie wówczas pytanie, czy chcę być półobywatelem bez tożsamości, chodzącym do pubów i klubów i być traktowany jak obywatel drugiej kategorii, czy chcę w pełni czuć swoją tożsamość i być tym, kim jestem. Zacząłem poznawać moją religię i teraz wiem, że picie alkoholu z moimi przyjaciółmi nie jest zgodne z islamem i z moją tożsamością. Jakkolwiek nie odwróciłem się od swoich przyjaciół i ciągle ich widuję, to jednak po prostu nie robię pewnych rzeczy, które robiłem do tej pory.*

*Styl życia według islamu absolutnie różni się od życia „zachodniego”. W dzisiejszym czasie rząd uświadomił sobie, że coraz więcej młodych ludzi staje się radykalnymi muzułmanami. Z mojego punktu widzenia po prostu zaczynają oni lepiej poznawać swoją religię, w następstwie tego widzą, że ich wartości, zasady, styl życia są sprzeczne z wartościami, które reprezentuje rząd. Jest to powód, dla którego muzułmanie zamykają się we własnych grupach i odcinają się od społeczeństwa. Pytanie, które powinno paść, dotyczy rządu i jego zachowania się w tej sytuacji<sup>20</sup>.*

Tariq Modood próbuje wyjaśniać tego typu nastawienie muzułmanów w Wielkiej Brytanii, w której władze prowadzą politykę wielokulturowości. Píše więc, że wprawdzie większość żyjących na naszym kontynencie muzułmanów uważa, że sytuacja ich braci w Wielkiej Brytanii jest lepsza niż w innych państwach europejskich, ale brytyjscy muzułmanie są bardziej krytycznie nastawieni wobec swojej sytuacji politycznej niż inni muzułmanie w Europie<sup>21</sup>.

### 3. 3. Prozelityzm muzułmanów w Wielkiej Brytanii

Obserwacje poczynione w ramach przygotowania projektu przez Międzyinstytutowy Zakład Badań nad Migracjami UKSW (MZBM) w lipcu – wrześniu 2015 r. w Londynie wykazują, że na relacje między imigrantami z krajów muzułmańskich a społecznością przyjmującą może mieć negatywny wpływ zorganizowana misjonarska aktywność grup młodych muzułmanów przypominająca działalność sekt. Polega ona na zatrzymywaniu przechodniów, wręczaniu materiałów propagandowych i zachęcaniu do przejścia na islam jako jedynej religii, która zapewnia zbawienie wieczne.

<sup>20</sup> Wywiad z Mohammedem Kayany’em, studentem prawa na Uniwersytecie Londyńskim – SOAS (kwiecień 2007), [w:] J. Balicki (red.), *Migracje jako nowa kwestia społeczna*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2008, s. 148.

<sup>21</sup> T. Modood, *Multikulturalizm*, Wyd. Nauka i Innowacje, Poznań 2014, s. 61.

Prozelityzm muzułmanów w Wielkiej Brytanii nie ogranicza się tylko do ulicy. Występuje on także w poważnych instytucjach, jak np. centra kultury islamskiej czy meczety, gdzie przybysz jest gościnnie traktowany, z propozycją oprowadzenia po obiekcie i w pewnym momencie słyszy stwierdzenie, że muzułmanie także wierzą w Jezusa, traktują go jako proroka, który jednak zgodnie z zapowiedzią przyjdzie powtórnie na ziemię do prawdziwej religii, jaką jest islam.

Poważna instytucja związana z meczetem w Londynie, która zaprasza na swoje uroczystości przedstawicieli z Home Office, prowadzi regularne kursy dla zainteresowanych przejściem na islam. Według danych tej instytucji rocznie przechodzi na islam tylko w tym meczecie ok. 400 osób, w tym niemała liczba młodych kobiet z Polski. Na kurs wiedzy o islamie zapraszani są także znani konwertyci, którzy próbują wskazywać słuchaczom, że Europa jest już duchowym bankrutem, a puste kościoły (w tym konkretnym przypadku, z sierpnia 2015 r., mówca wskazywał na kościoły anglikańskie) czekają na przejęcie ich przez muzułmanów.

Na trudne do zaakceptowania podejście do innych religii wskazuje także sondaż przeprowadzony na niewielkiej próbie wśród imamów w sierpniu 2015 r. przez MZBM. Pytano w nim, czy uczciwa osoba nie będąca muzułmaninem może się znaleźć po śmierci w Raju. Zdecydowana większość warunkowała dostanie się do nieba przejściem na islam. Sondaż ten (choć nie można go traktować jako reprezentatywny) wskazuje na potrzebę przeprowadzenia badań na ten temat i podejmowania tego zagadnienia publicznie, w duchu Soboru Watykańskiego II oraz doświadczeń ekumenizmu w relacjach różnych wyznań chrześcijańskich. Mogłoby się to przyczynić do polepszenia relacji między społecznością muzułmańską a mieszkańcami Europy.

Obecność w Wielkiej Brytanii nie tylko wielu imigrantów z różnych krajów muzułmańskich, ale także odmiennych ruchów islamskich nie ułatwia polityki integracyjnej. Wspomniana we wstępie dziennikarka BBC z wykształceniem politologicznym, Innes Bowen, w swej pracy pt. *Medina in Birmingham, Najaf in Brent. Inside British Islam*<sup>22</sup> przedstawia wnikliwie ten problem. Ruchy islamskie w Europie prezentuje także publikacja pod redakcją Franka Petera i Rafaela Ortegi *Islamic Movements of Europe. Public Religion and Islamophobia in the Modern World*<sup>23</sup>.

<sup>22</sup> I. Bowen, *Medina in Birmingham, Najaf in Brent. Inside British Islam*, Hurst&Company, London 2014.

<sup>23</sup> Sytuację w Wielkiej Brytanii przedstawia Ph. Lewis, *Imams in Britain: Agents of De-radicalisation*, [w:] F. Peter, R. Ortega, (red.), *Islamic Movements of Europe. Public Religion and Islamophobia in the Modern World*, London–New York 2014, s. 237–240.

Przytaczane wyżej fakty sprzyjają z kolei różnego rodzaju prowokacjom w imię wolności słowa, jak np. karykatury Mahometa w Danii w 2005 r., czy „Charlie Hebdo” we Francji w 2015 r. Osobom niereligijnym w Europie trudno zrozumieć, na czym polega problem. Richard Dawkins uważa za niedorzeczne założenie, że religii należy się nadzwyczajny szacunek. *Oczywiście nie jestem zwolennikiem obrażania kogokolwiek dla zasady. Tyle, że wciąż intryguje mnie i napawa zdumieniem nadmierne uprzywilejowanie religii w naszych skądinąd świeckich społeczeństwach. W końcu każdy polityk musi pogodzić się z tym, że jego gęba znajdzie się czasem na nawet bardzo złośliwych karykaturach i nikt nie będzie wzniesł burd w obronie jego „dobrego imienia”. Cóż takiego jest w religii, że przyznajemy jej tak wyjątkowy status?*<sup>24</sup>.

Z badań przeprowadzonych wiosną 2014 r. w ramach projektu Pew Global Attitudes wynika, że stosunek do imigrantów z krajów muzułmańskich jest w UE dość zróżnicowany. Na tym tle Wielka Brytania wypada lepiej niż inne państwa. Odsetek przekonanych o tym, że obecność muzułmanów jest niekorzystna, był najniższy w porównaniu z innymi siedmioma krajami UE. Wynosił tylko 26%, czyli znacznie mniej niż we Włoszech (63%), Grecji (53%), Polsce (50%) i Hiszpanii (46%). Porównywalny z Francją (27%) i Niemcami (33%). Wypowiedzi negatywne padały częściej od osób starszych i osób o poglądach prawicowych<sup>25</sup>.

Tabela 6. Jak patrzą na muzułmanów Europejczycy? (w %)

Wybrane kraje UE	Życzliwie (%)	Nieżyczliwie (%)
Wielka Brytania	64	26
Francja	72	27
Niemcy	58	33
Grecja	43	53
Włochy	28	63
Polska	32	50
Hiszpania	49	46

Źródło: Pew Research Center, Spring 2014, Global Attitude Survey.

<sup>24</sup> R. Dawkins, *Bóg urojony*, Wydawnictwo CiS, Warszawa 2007, s. 116.

<sup>25</sup> C. Field, *Islamic and Other Themes*, Attitudes to Muslims; [http://www.pew-global.org/files/2014/05/2014-05-12\\_Pew-Global-Attitudes-European-Union.pdf](http://www.pew-global.org/files/2014/05/2014-05-12_Pew-Global-Attitudes-European-Union.pdf), (dostęp: 17.05.2014).

### 3. 4. Znaczenie współpracy chrześcijańsko-muzułmańskiej

Aspektem sprzyjającym integracji imigrantów z krajów muzułmańskich są zmiany, jakie nastąpiły w chrześcijaństwie w odniesieniu do innych religii. Dzięki Soborowi Watykańskiemu II nastąpiło odkrycie miejsca innych religii w planach Bożych, co spowodowało otwarcie się Kościoła katolickiego na kontakty ze światem islamu (Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich „*Nostra Aetate*”, Deklaracja o wolności religijnej „*Dignitatis Humanae*”). W tym pierwszym dokumencie czytamy m.in. *Nie możemy zwracać się do Boga jako do Ojca wszystkich, jeśli nie zgadzamy się traktować po bratersku kogoś z ludzi na obraz Boży stworzonych. Postawa człowieka wobec Boga Ojca i postawa człowieka wobec ludzi, braci, są do tego stopnia z sobą związane, że Pismo święte powiada: „Kto nie miłuje, nie zna Boga”* (1 J 4,8). DRN 5.

Duży wpływ na relacje Kościoła katolickiego z islamem miało powołanie Sekretariatu dla Niechrześcijan (później przemianowanego na Papieską Radę ds. Dialogu Międzyreligijnego). Współpraca tych religii dokonuje się na płaszczyźnie oficjalnej oraz bardziej praktycznej jak współpraca międzynarodowa w ramach ONZ na rzecz rozwiązywania problemów społecznych<sup>26</sup>.

Do zbliżenia się chrześcijaństwa i islamu przyczynił się znacznie Jan Paweł II. Papież ten organizował spotkania modlitewne w Asyżu różnych wyznań chrześcijańskich i najważniejszych religii niechrześcijańskich według formuły, która nie naruszała tożsamości uczestników, bo nie zakładała wspólnej modlitwy, ale proponowała bycie razem, aby się modlić zgodnie z zasadami własnych religii. Jako pierwszy papież w historii ucałował Koran na znak szacunku dla tych, którzy go uważają za księgę świętą. Gest ten był zgodny z duchem Soboru Watykańskiego II.

Jako przykład współpracy chrześcijańsko-muzułmańskiej na niższych szczeblach można podawać współpracę w dziedzinie tradycyjnych wartości judeochrześcijańskich w zakresie ochrony życia od momentu poczęcia do naturalnej śmierci, czy też w zakresie etyki seksualnej i wartości rodzinnych<sup>27</sup>.

<sup>26</sup> Zob. J. Balicki, E. Frątczak, Ch. B. Nam, *Przemiany ludnościowe. Fakty – interpretacje – opinie. Mechanizmy przemian ludnościowych. Globalna polityka ludnościowa*, wyd. 2, Instytut Politologii UKSW, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2007, s. 381–336.

<sup>27</sup> J. Bingham, *Gay marriage: Pope representatives calls for Catholic alliance with Muslim and Jewish groups*, „The Telegraph”, 27 April, 2012; Why Muslim sisters and brothers should join the pro-life campaign, <https://www.spuc.org.uk/about/muslim-division/why>.



Współpraca między religiami może pomóc muzułmanom w modernizacji ich religijności. Muzułmanie uważają, że islam jako religia „ostatnia na ziemi” (pierwsze dwie to judaizm i chrześcijaństwo) jest doskonała i nie może być reformowana. Modernizację utrudnia przypisywanie Bogu literackiej redakcji Koranu, łącznie ze znakami interpunkcyjnymi. Zupełnie inaczej jest w chrześcijaństwie, gdzie Pismo Święte jest traktowane jako współpraca Boga i autora natchnionego, który żył w określonym czasie i kulturze, co musiało znaleźć odzwierciedlenie w jego Księdze. Na szkoleniu dla imamów w Londynie we wrześniu 2015 r. jeden z wykładowców rozróżnił religię – islam, który nie może być reformowany, i religijność, która powinna uwzględniać czasy i problemy żyjących muzułmanów<sup>28</sup>. To stwierdzenie nie narusza zasady, że islam nie może być reformowany, daje jednak podstawę do dyskusji na temat postaw religijnych muzułmanów w Wielkiej Brytanii czy w całej Europie.

## WNIOSKI

Czy sekularyzacja Europy jest szansą, czy wyzwaniem dla polityki integracyjnej imigrantów z krajów muzułmańskich? Podobnie jak w większości zjawisk społecznych w sekularyzacji można dopatrywać się zarówno czynników pozytywnie, jak i negatywnie wpływających na proces integracji. Do czynników pozytywnych można zaliczyć to, że Europejczycy nie postrzegają świata islamskiego jako wroga tylko dlatego, że nie jest on chrześcijański. Z kolei sekularyzacja Europy zwiększa możliwość współpracy na rzecz wspólnie wyznawanych wartości przez chrześcijaństwo i islam. Zakładając więc, że dla imigrantów z krajów muzułmańskich religia będzie ciągle bardzo ważna, pozytywną stroną może być zbliżenie się chrześcijaństwa i islamu w Europie w opozycji do ateizmu. W tym sensie świecka Europa może przyczyniać się do integracji przynajmniej jakiejś części imigrantów.

Z przeprowadzonych wyżej analiz wynika jednak, że znacznie więcej można wymieniwać czynników zakłócających proces integracji. Wśród nich na pierwsze miejsce wysuwa się przekonanie o wyższości wartości prezentowanych przez świat islamu nad „bezbożną” i „niemoralną” Europą i w związku z tym przyjęcie religijnej misji, jaką muzułmanie mają odegrać w Europie. Tego typu nastawienie nie ułatwia współżycia między społecznością muzułmańską a mieszkańcami Europy. Natomiast umożliwia skrajnym grupom,

---

<sup>28</sup> An Academic Course on the Aims of Islamic Law (Maqasid Ash Shariah Al Islamiyah): The London Central Mosque Trust & The Islamic Cultural Centre, 5-7.09.2015.

także terrorystycznym, rekrutację młodych muzułmanów, zwłaszcza drugiego pokolenia, szukających w religii swojej tożsamości.

Biorąc jednak pod uwagę fakt, że zdecydowana większość imigrantów z krajów muzułmańskich chce prowadzić spokojne życie w Europie, należy szukać różnych form współpracy. Należy starać się, odwołując się do ich religijności, uświadamiać im to, co jest duchem Soboru Watykańskiego II: człowiekiem naprawdę religijnym jest ten, który traktuje także członków innych religii jako braci i siostry, dzieci tego samego Ojca (DRN 5).

## BIBLIOGRAFIA

- [1] Balicki J., Wells A., *The Pendulum Culture? Integration of Young Muslim Immigrants in East London*, Trafford, Bloomington, IN 2011.
- [2] Balicki J., Frątczak E., Nam Ch. B., *Przemiany ludnościowe. Fakty – interpretacje – opinie. Mechanizmy przemian ludnościowych. Globalna polityka ludnościowa*, wyd. 2, Instytut Politologii UKSW, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2007.
- [3] Balicki J., *Imigranci islamscy w Wielkiej Brytanii. Brytyjczycy czy muzułmanie?*, [w:] J. Balicki (red.), *Integracja kulturowa imigrantów. Wyzwania i dylematy*, Instytut Politologii UKSW, Fundacja Konrada Adenauera, Warszawa 2007.
- [4] Bingham J., *Gay marriage: Pope representatives calls for Catholic alliance with Muslim and Jewish groups*, „The Telegraph”, 27 April 2012.
- [5] Bowen I., *Medina in Birmingham, Najaf in Brent. Inside British Islam*, Hurst & Company, London 2014.
- [6] Dawkins R., *Bóg urojony*, Wydawnictwo CiS, Warszawa 2007.
- [7] Entzinger H., Biezeveld R., *Zasady integracji imigrantów*, [w:] J. Balicki (red.), *Integracja kulturowa imigrantów. Wyzwania i dylematy*, Instytut Politologii UKSW, Fundacja Konrada Adenauera, Warszawa 2007.
- [8] Łodziński S., *Integracja i kultury imigrantów. Spory wokół ochrony praw społeczności imigranckich w Europie*, [w:] *Problemy integracji imigrantów. Koncepcje, badania, polityki*, Wydawnictwo UW 2008.
- [9] Eurobarometer 66. Public Opinion in the European Union First Results, Fieldwork: September – October 2006, Publication: December 2006.
- [10] Field C., *Islamic and Other Themes, Attitudes to Muslims*; [http://www.pewglobal.org/files/2014/05/2014-05-12\\_Pew-Global-Attitudes-European-Union.pdf](http://www.pewglobal.org/files/2014/05/2014-05-12_Pew-Global-Attitudes-European-Union.pdf), (dostęp: 7.05.2014).

- [11] Gundelach P., *The Impact of Economic Deprivation and Regional Differences on Individual Secularization in Western Europe*, „*Nordic Journal of Religion and Society*” (2014), 27 (2).
- [12] *Islam in the European Union: What's at Stake in the Future?* Study, European Parliament. Policy Department Structural and Cohesion Policies, Brussels May 2007.
- [13] Klausen J., *The Islamic Challenge. Political and Religion in Western Europe*, Oxford University Press, New York 2005.
- [14] Keuzenkamp S., *Acceptance of homosexuality in the Netherlands 2011. International comparison, trends and current situation*, The Netherlands Institute for Social Research, The Hague, September 2011.
- [15] Lewis Ph, *Imams in Britain: Agents of De-radicalisation*, [w:] F. Peter, R. Ortega, (red.), *Islamic Movements of Europe. Public Religion and Islamophobia in the Modern World*, London – New York 2014.
- [16] Marczewski M., Mariański J., *Sekularyzacja*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, KUL, t. XVII, Lublin 2012.
- [17] Mariański J., *Między sekularyzacją i ewangelizacją. Wartości prorodzinne w świadomości młodzieży szkół średnich*, KUL, Lublin 2003.
- [18] Modood T., *Multikulturalizm*, Wyd. Nauka i Innowacje, Poznań 2014.
- [19] UK Mosque Statistics / Masjid Statistics as at 19/10/2014, Derived from data listed in the Mosques.MuslimsInBritain.org/Maps. php Directory.© Mehmood Naqshbandi, 2014, www.MuslimsInBritain.org.
- [20] Mirza M., Senthilkumaran A., Ja'far Z., *Living apart together. British Muslims and the paradox of multiculturalism*, Policy Exchange, London 2007.
- [21] *Muslim appeal letter to the British Muslims for mass lobby of Parliament against Euthanasia*, <http://www.prolifemuslims.com/MUSLIM%20APPEAL%20LETTER1.asp>.
- [22] Dawkins R., *Bóg urojony*, Wydawnictwo Cis, Warszawa 2007.
- [23] *Same sex marriage – a dangerous slippery slope*, „Mslim News” Issue 286, Friday 22 February 2013 – 12 Rabi' al-Akhar 1434.
- [24] *The Future of World Religions: Population Growth Projections, 2010–2050*, Pew Research Center, April 2, 2015.
- [25] *The Values of Europeans Report Fieldwork*, Standard, Eurobarometer 77, Spring 2012: May 2012, the European Commission.
- [26] *Worldwide, Many See Belief in God as Essential to Morality Richer Nations Are Exception*, Pew Research Center, March 13, 2014.

- [27] *Wywiad z Mohammedem Kayany'em, studentem prawa na Uniwersytecie Londyńskim – SOAS (kwiecień 2007)*, [w:] J. Balicki (red.), *Migracje jako nowa kwestia społeczna*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2008.

**SECULARIZATION OF EUROPE  
– OPPORTUNITY OR CHALLENGE  
FOR THE INTEGRATION OF IMMIGRANTS  
FROM MUSLIM COUNTRIES?  
THE CASE OF THE UNITED KINGDOM**

**ABSTRACT**

This article attempts to answer the question: To what extent the secularity of Europe facilitates or hinders the process of integration of immigrants from Muslim countries? The answer to this question is based on selected literature about immigrants from Muslim countries in the UK, in selected research and observation of current activities of certain Muslim institutions in England. The paper consists of three parts. The first part is devoted to the demographic development of the Muslim community in the world and Europe, part two shows the processes of secularization in Europe, with particular attention paid to Britain. The third part examines the reaction of Muslims in the UK towards secularism in Europe, their proselytism and the importance of Christian-Muslim cooperation in the modernization of Islam. Analysis shows that secularization of Europe is much more of a challenge than an opportunity for the integration of immigrants from Muslim countries. In the first place, among the factors, hindering integration, one can put the Muslim conviction of the superiority of the Islamic values over the "godless" and "immoral" Europe and therefore religious mission that Muslims attempt to play in Europe. This type of attitude does not facilitate the coexistence between the Muslim community and the peoples of Europe. It also allows extreme groups, as terrorist recruiting young Muslims, especially second generation seeking their identity in religion.

**Keywords:**

Integration, immigration, secularization of Europe, Muslims in Britain, Islam in the European Union, Islam in the world, Islam – Christianity.